

**Józef Méléze Modrzejewski, *Żydzi nad Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*** (Biblioteka Zwójów. Tłó Nowego Testamentu, tom 3) z francuskiego przełożyła Joanna Olkiewicz, The Enigma Press, Kraków 2000, stron 352, 32 tablice.

Egipt, jako kraj sąsiadujący z Ziemią Izraela, od najdawniejszych czasów ściśle związany był z historią Żydów. Tam bowiem spotykamy ten naród na kartach Pięcioksięgu, a wyjście z Egiptu – kraju niewoli – pozostało na zawsze najważniejszym momentem, do którego naród rokrocznie powraca w paschalnej anamnezie aż do czasów współczesnych.

Wyjście z Egiptu, o którym czytamy w Księdze Wyjścia, nie zakończyło przebywania Żydów w kraju nad Nilem. Pomimo ostrzeżeń Biblii, mówiących o całkowitym zerwaniu z tym krajem, historia osadnictwa żydowskiego w Egipcie zapisała wiele kart na przestrzeni wieków od czasów królewskich do początków panowania rzymskiego cesarza Hadriana w drugim dziesięcioleciu II wieku po Chrystusie.

O ile pobyt Izraelitów w Egipcie, zakończony wyprowadzeniem ich z tego kraju przez Mojżesza, nie może być zakwestionowany jako fakt historyczny, to jednak w swo-

ich, nawet bardzo istotnych szczegółach, wymyka się historycznemu badaniu. Natomiast następne wieki obecności żydowskiej nad Nilem posiadają rozległe udokumentowanie w źródłach pisanych, przede wszystkim odnalezionych najpierw w piaskach i ruinach Egiptu przez różnych zbieraczy, a następnie przez uczonych w muzeach i bibliotekach europejskich metropolii.

Z tego materiału dowodowego wyłania się utkany szczegółami obraz wspólnoty żydowskiej w kraju faraonów i jej codziennego życia. Na przełomie VII i VI wieku przed Chrystusem rozpoczyna się historia kolonii judejskiej, związanej z twierdzą na wyspie Elefantynie, leżącej na południowych krańcach Egiptu. Żydzi są obecni w tym kraju w czasie dominacji perskiej, a następnie stanowią prężną diasporę w państwie Lagidów, powstałym na gruzach efemerycznie utworzonego, a potem podzielonego na cztery części imperium Aleksandra Wielkiego.

W tym czasie w Egipcie powstała grecka wersja Biblii, zwana Septuagintą, działa żydowska świątynia, a równocześnie występują zjawiska, które wielu klasyfikuje jako rodzący się antysemityzm.

Wspólnota żydowska działa nadal w Egipcie w nowej sytuacji politycznej, gdy Egipt staje się częścią imperium rzymskiego. W tym czasie udział Żydów w dziele kulturalnym ówczesnego świata osiąga bardzo wybitny poziom w twórczości Filona z Aleksandrii, którego dzieła są z jednej strony komentarzami tekstów biblijnych, a z drugiej strony stanowią istotny wkład w rozwój greckiej filozofii. W Aleksandrii i w całym Egipcie rozwija się zhellenizowany judaizm.

Czasy rzymskie jednak przede wszystkim pozostaną w historii jako okres zagłady tego judaizmu na skutek rebelii żydowskiej, która w latach 115–117 została całkowicie utopiona w morzu krwi. Zachowały się jedynie wielkie dzieła judaizmu w szacie hellenistycznej, jakimi były Septuaginta i filozoficzne pisma Filona, które włączono do dziedzictwa chrześcijańskiego.

To są ramy, które książka Józefa Méléze Modrzejewskiego wypełnia konkretną i ciekawą treścią, czerpaną ze wspomnianych dokumen-

tów, zapisanych na ostrakach, papyrusach i innych nośnikach pisma. Z odnalezionych i odczytanych fragmentów powstaje ogromny obraz żydowskiej diaspory, żyjącej i działającej przez wieki nad Nilem, a w szczególności w Aleksandrii.

Autor ujawnia w swym dziele wspaniałą erudycję, a także umiejętność wyciągania wniosków z zachowanych źródeł, które wzajemnie się uzupełniają i ubogacają. W książce znajdujemy bardzo wiele szczegółowych rozważań, które sprawiają, że przy pierwszym czytaniu jesteśmy wprost zarzuceni wiadomościami, które potrzebują trochę czasu i powtórzenia lektury, aby mogły być dokładnie przyswojone. Pierwsze czytanie pozostawia nam wrażenie ogromu informacji i zarys całej historii, która opisana jest bardzo komunikatywnym językiem. Wielu czytelnikom może to wystarczyć, ale dokładniejszy badacz ma możliwość powracania do tego opracowania i wyzyskania jego bogactwa.

Można więc mówić jakby o dwu poziomach korzystania z tej książki, z których każdy ma swoją wartość. Na jednym poziomie z wielości szczegółów, których nie sposób objąć za pierwszym razem, wyłania się ogólna synteza, na drugim

poziomie otrzymujemy kopalnię konkretnej wiedzy, którą można dowolnie eksploatować dla dokładniejszego poznania poszczególnych okresów i aspektów zagadnienia. Dla skorzystania z każdego z tych poziomów z pewnością warto jest wziąć do ręki tę pracę i poświęcić czas jej lekturze. Natomiast dla celów naukowych powinna znaleźć się ona w podręcznej bibliotece, aby w każdej potrzebie służyć bogactwem swoich szczegółów.

ks. Tomasz Jelonek